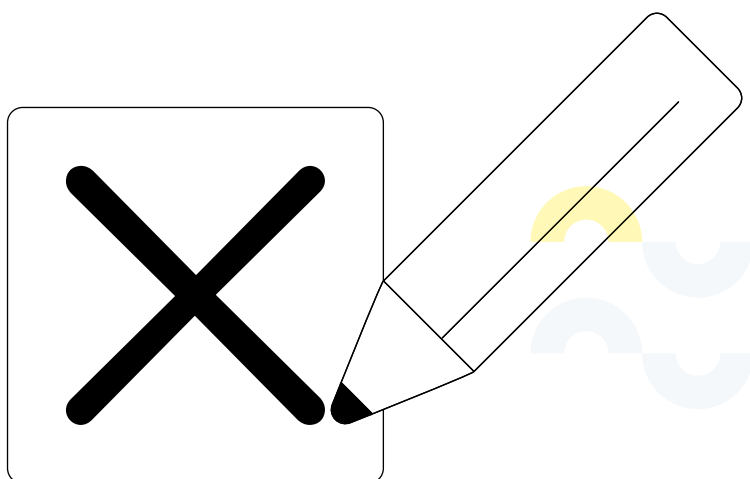
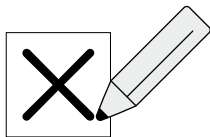




**NIE ŚPIJ
BO CIĘ PRZEGŁOSIĄ!**



4 Wybory to wielkie święto demokracji



5 Takich tłumów w Szemudzie jeszcze nie było



6 Ponad 3,4 mln zł dla najzdolniejszych uczniów z Pomorza

8 Regaty na Zatoce Puckiej. Kto w tym roku zdobył puchar marszałka?



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
Mieczysław Struk
tel. 58 32 68 500
e-mail: marszalek@pomorskie.eu

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
Wiestaw Byczkowski
tel. 58 32 68 520
e-mail: w.byczkowski@pomorskie.eu

Leszek Bonna
tel. 58 32 68 516
e-mail: l.bonna@pomorskie.eu

Agnieszka Kapala-Sokalska
tel. 58 32 68 508
e-mail: a.kapala-sokalska@pomorskie.eu

Józef Sarnowski
tel. 58 32 68 504
e-mail: j.sarnowski@pomorskie.eu

SEJMIK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
Przewodniczący: Jan Kleinsmidt
tel. 58 32 68 736
e-mail: sejmik@pomorskie.eu

SKARBNIK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
Henryk Halmann
tel. 58 32 68 576
e-mail: h.halmann@pomorskie.eu

SEKRETARZ WOJEWÓDZTWA – DYREKTOR GENERALNY UMWP
Sławomir Kosakowski
tel. 58 32 68 512
e-mail: dgu@pomorskie.eu



To od naszy przyszłość

O kampanii profrekwencyjnej, nadchodzących wyborach, ale też o podsumowaniu kończącej się kadencji parlamentarnej rozmawiamy z Mieczysławem Strukiem, marszałkiem województwa pomorskiego.

Urząd marszałkowski angażuje się w kampanię profrekwencyjną „Nie śpij, bo cię przegłosują”, która nawiązuje do hasła i wyborów w 1989 roku. Skąd taka inicjatywa?

To hasło już raz obudziło Polaków – właśnie w 1989 roku

REDAKCJA/Biuro Prasowe UMWP:

Michał Piotrowski
rzecznik prasowy UMWP
m.piotrowski@pomorskie.eu

Katarzyna Piotrowska
szefowa redakcji serwisu
www.pomorskie.eu
k.piotrowska@pomorskie.eu

Michał Szczupaczynski
dyrektor Kancelarii Marszałka
Województwa Pomorskiego
m.szczupaczynski@pomorskie.eu

Wersja elektroniczna magazynu dostępna na stronie internetowej:
www.pomorskie.eu

Artykuły można powielać i dostarczać innym zainteresowanym organizacjom z podaniem źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

tel. 58 32 68 536, 58 32 68 539
e-mail: redakcja@pomorskie.eu

ch głosów zależy Pomorza i Polski

i sprawiło, że represyjny system rządów został w demokratyczny sposób zmieniony. Nadchodzące wybory są, moim zdaniem, równie ważne, jak wtedy, gdy po raz pierwszy wspólnie zdecydowaliśmy, czy będziemy żyć w wolnej Polsce. Przed nami decyzje, które wpłyną na los Polski w przyszłości i dlatego wszyscy powinniśmy zagłosować. Bo to nasze prawo, którego nie możemy pozwolić sobie odebrać. Trzeba z niego skorzystać, jeśli chcemy sami urządzić swój dom zgodnie z własnymi potrzebami oraz marzeniami. Nie prześpijmy tego momentu. Zagłosujmy z myślą o naszych dzieciach i wnukach.

Rzeczywiście wybory będą aż tak ważne?

Na Wschodzie trwa krwawa wojna, następuje rekonfiguracja na scenie międzynarodowej i w gospodarce światowej, a rząd polski jest skłócony z wszystkimi sąsiadami i zmierza do izolacji Polski w Europie. To igranie bezpieczeństwem państwa. Wynik tych wyborów z pewnością będzie miał długofalowe konsekwencje wykraczające poza okres czteroletniej kadencji. Możemy opowiedzieć się za Polską praworządną, szanującą prawa kobiet, respektującą wolności i prawa obywateli, będącą poważnym i liczącym się podmiotem współkształtującym politykę Unii Europejskiej i NATO. Sprawne państwo opiera się na silnych samorządach terytorialnych i dialogu z partnerami społecznymi, a nie na ich zwalczaniu. To wyzwolona w '89 r. energia Polaków przyczyniła



Fot. materiały UMWP

się do demokratycznych zmian w kraju i potencjał ten możemy także uruchomić teraz. Marzy mi się Polska, w której władza nie będzie szczuła na odmienianie myślenia grupy ludzi, angażowała aparat państwowy do ścigania krytykujących ją kobiet czy artystów albo próbowała wykluczyć ze wspólnoty narodowej inaczej myślących obywateli.

A jak pan, jako gospodarz regionu, ocenia dobiegającą końca kadencję parlamentarną?

Mam niestety poczucie zawodu i zmarnowanych przez rząd szans. Chociażby problemy energetyczne kraju się nasilają. Nie rozwiązano żadnego z nich, a ludzono ludzi tylko zapowiedziami spektakularnych inwestycji. Grube miliardy złotych

utopiono w takie przedsięwzięcia jak budowa elektrowni w Ostrołęce, która zakończyła się kląpą, ale sporo politycznie umocowanych osób zdążyło na tym zarobić, a za olbrzymie marnotrawstwo środków publicznych nie spotkały ich żadne konsekwencje. Na Pomorzu symbolem mijającej kadencji jest chyba rozparcelowanie i zwinięcie koncernu Lotos. Ta budowana mozolnie przez dziesięciolecia marka łatwo została sprzedana. Trudno znaleźć jakiegokolwiek korzyści z tego, że rząd doprowadził do sprzedaży majątku Lotosu, w tym aktywów Rafinerii Gdańskiej na rzecz arabskich potentatów, i to po jakiej cenie. W dodatku stało się to w momencie, gdy na Wschodzie Rosja rozpętała pełnoskalową wojnę i sięgnęła

po szantaż energetyczny wobec krajów UE. W czym interesie było pogrążanie Lotosu i sprzedaż stacji węgierskiemu MOL-owi? Negatywne reperkusje takich działań odczuwamy dziś na rynku paliw jako klienci i konsumenci, a na gospodarce i budżecie województw odbijać się to będzie latami.

Bardzo często widzimy posłów czy ministrów Zjednoczonej Prawicy, którzy wręczają samorządowcom czek na różne inwestycje. Jaki ma to sens?

Te czek – choć świetnie wyglądają na zdjęciach w okresie kampanii – to nie jest, w mojej ocenie, realna pomoc. To na ogół element większej machinacji. Samorządy, które je otrzymują wcześniej zostały w wyniku reform podatkowych, w tym Polskiego Ładu, oskubane ze znacznej części własnych dochodów. Teraz część tych środków z łaski wraca do samorządów w formie groteskowych czeków, ale finansowy rachunek zysków i strat dla wspólnot lokalnych całej tej operacji jest niekorzystny. Korzyści, głównie propagandowe, posłowie czerpią z tego dziś, ale w przyszłości wszyscy podatnicy za to będą musieli zapłacić. Zarówno nonszalanckie wydawanie przez rząd publicznych pieniędzy pod płaszczykiem walki z COVID-19, jak i kampania wręczania kartonowych czeków wywołała skokowy wzrost zadłużenia państwa. Te długie będą musieli spłacać wszyscy Polacy.



Skoro tak, to co, pana zdaniem, należałoby na

Pomorzu zmienić lub poprawić najpilniej – na przykład w nowej kadencji?

W tym roku samorząd województwa zakończył elektryfikację swojej linii kolejowej, jaką jest Pomorska Kolej Metropolitarna. Równolegle elektryfikacji miała ulec rządowa linia 201 z Kościerzyny przez Rębiechowo do Gdyni. Nie tylko pozwoliłoby to poprawić ofertę przewozów do Kościerzyny, Żukowa i Kartuz, ale szerzej otworzyłoby port w Gdyni na transport kolejowy. Niestety przez zaniedbania rządowej

spółki PKP PLK mamy kuriozalną sytuację, w której trakcja elektryczna naszej PKM-ki zamiast łączyć się z linią 201 kończy się... w polu za Rębiechowem. To samo dotyczy linii 202 do Słupska czy linii na rewitalizację, których rządowa spółka otrzymała od pomorskiego samorządu kilkanaście milionów do Bytowa, Sierakowic czy północnych dzielnic Gdyni. Dzisiaj rząd w swoim programie kolejowym wrzucił te linie na listę rezerwową. Mam nadzieję na zmianę w tym obszarze tak, żebyśmy większej liczbie Pomorzan zapewnili możliwość korzystania z kolei jako dogodnego środka

dojazdu do pracy, szkoły czy na zakupy.

Może nie ma na nie środków?

Te pieniądze są w Krajowym Planie Odbudowy. I czekają na zainwestowanie w infrastrukturę, energetykę, w wymianę źródeł ciepła, tabor dla transportu publicznego czy w modernizację przedsiębiorstw. Jest to 150 miliardów złotych w dotacjach i pożyczkach, które wzmocniłyby polską gospodarkę i PKB. Wystarczy w końcu porozumieć się w sprawie praworządności z Unią Europejską i być przyzwoitym. Środki te dotychczas właściwie blokuje upór kilku osób z rządu. Każdy

dzień opóźnienia w uruchomieniu tego programu to konkretne straty dla naszego regionu i kraju.

Czy nadchodzące wybory mogą poprawić tę sytuację?

To zależy od każdego z nas, jeśli pójdziemy na wybory. Gorąco zachęcam do tego. W demokratyczny i pokojowy sposób Polki i Polacy 15 października mają możliwość zdecydowania o przyszłości Rzeczypospolitej. Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Jesteśmy na zakręcie historii. Wybierzmy kierunek dobry dla Polski i naszego regionu.

MAMY DO POBICIA REKORD SPRZED 100 LAT

Wybory to wielkie święto demokracji

Niech każdy cieszy się wolnością wyboru. Nie możemy przespać tego momentu, bo wybory to czas decyzji o kształcie państwa – od wartości po gospodarowanie pieniędzmi. Jak prześpiemy, to inni wybiorą za nas. Każdy głos się liczy, bo wynik to suma indywidualnych wyborów.

Minieły 34 lata, a hasło „Nie śpij, bo cię przegłosują” z wyborów, które 4 czerwca 1989 roku zmieniły bieg historii Polski, a w konsekwencji również innych krajów oddzielonych od wolnego świata żelazną kurtyną, nic nie straciło na aktualności. Frekwencji w pełni wolnych i demokratycznych wyborach parlamentarnych nie udało nam się w Polsce pobić od ponad 100 lat. W 1919 roku wyniosła ponad 70 proc. W niektórych okręgach przekraczała nawet 90 proc., a w żadnym z nich nie spadła poniżej 60 proc. W 1989 roku głosowało niewiele ponad 62 proc. obywateli i obywateli. Potem w zasadzie było już tylko gorzej.

Wybory w pytaniach i odpowiedziach

Kiedy odbędą się wybory?

Wybory odbędą się w niedzielę, 15 października 2023 roku.

Jakie są godziny otwarcia lokali wyborczych?

Lokale wyborcze zostaną otwarte o godzinie 7.00 i zostaną zamknięte o godzinie 21.00.

Jak oddać poprawny głos w głosowaniu?

Wyborca otrzymuje dwie karty do głosowania – jedną w wyborach do Sejmu i drugą w wyborach do Senatu.

W wyborach do Sejmu głosować możesz tylko na jedną listę kandydatów, stawiając na karcie do głosowania znak „x” (co najmniej dwie przecinające się linie w obrębie kratki) w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy.

W wyborach do Senatu głosować możesz tylko na jednego kandydata, stawiając na karcie do głosowania znak „x” (co najmniej dwie przecinające się linie w obrębie kratki) w kratce z lewej strony obok nazwiska wybranego kandydata.

Jeśli znaków „x” jest więcej lub znaku nie ma w ogóle, głos jest uznawany za nieważny.

Jakie dokumenty potrzebne są do głosowania?

Dokument ze zdjęciem, na podstawie którego członek komisji potwierdzi naszą tożsamość (dowód, aplikacja mObywatel, paszport, prawo jazdy, a nawet legitymacja studencka czy karta wędkarska).

Dlaczego warto głosować?

Głosowanie to ważny sposób wyrażania swojej woli i uczestnictwa w procesie demokratycznym. Poprzez swój głos możesz wpłynąć na skład parlamentu i kształtować politykę kraju.

Nie chcę brać udziału w referendum, ale chcę oddać swój głos w wyborach parlamentarnych. Czy to możliwe?

Tak, wyborca głosując, oddaje głos na osobnych kartach do głosowania w wyborach parlamentarnych oraz na osobnej karcie głosowania w referendum.

(Źródło: niespij.pl)



Takich tłumów w Szemudzie jeszcze nie było



Najciekawszą prezentację przygotował powiat gdański. Natomiast najpiękniejszy wieniec wykonało sołectwo Łobzowo z powiatu bytowskiego. Tegorocznemu Pomorskiemu Świętu Plonów towarzyszyły też Kongres Pomorskiej Wsi, a także porady medyczne i badania w ramach Pomorskiego dla zdrowia

oraz porady radców prawnych. Święto Plonów trwało cały, pełen atrakcji weekend, a piękna, słoneczna i prawdziwie letnia pogoda sprawiła, że do Szemudu zjechało wiele osób spoza gminy, powiatu, a nawet spoza województwa. W przyszłym roku dożynki wojewódzkie odbędą się w powiecie starogardzkim. (DK)



Ponad 3,4 mln zł dla najzdolniejszych uczniów z Pomorza



Marcin Szumny

Uczniowie ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych, którzy wykazali się wysoką średnią ocen, a także dodatkowymi sukcesami, takimi jak osiągnięcia w konkursach i olimpiadach przedmiotowych otrzymają stypendia marszałka województwa.

W roku szkolnym 2023/2024 stypendia o łącznej wartości ponad 3,4 mln zł otrzyma 1155 uczniów.

Stypendia dla uczniów przyznawane są w ramach programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży pobierających naukę na terenie województwa pomorskiego za wybitne umiejętności z zakresu przedmiotów przyrodniczych,

informatycznych, języków obcych, matematyki lub przedsiębiorczości, a także przedmiotów zawodowych czy zajęć praktycznych. Najważniejsze kryteria brane pod uwagę, to wysoka średnia, a także dodatkowe sukcesy, takie jak osiągnięcia w konkursach i olimpiadach przedmiotowych.

Są to trzy rodzaje stypendiów:

- stypendia finansowane z budżetu województwa pomorskiego przeznaczone dla uczniów posiadających tytuł finalisty lub laureata konkursu/olimpiady przedmiotowej na szczeblu przynajmniej ogólnopolskim – 52 jednorazowe stypendia po 2900 zł, a ponadto dwie nagrody w wysokości 1000 zł dla uczniów, którzy wyróżnili się wśród pozostałych rangą i liczbą osiągnięć w olimpiadach,

- stypendia współfinansowane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020 w ramach projektu Pomorski program pomocy stypendialnej przeznaczone dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych wykazujących się wysoką średnią ocen oraz uzdolnieniami z zakresu przedmiotów przyrodniczych, informatycznych, języków obcych, matematyki lub przedsiębiorczości – 596 stypendiów po 3200 zł,

- stypendia współfinansowane ze środków RPO WP na lata 2014-2020 w ramach projektu Programu motywacyjnego dla uczniów pomorskich szkół zawodowych przeznaczone dla uczniów szkół zawodowych wykazujących się wysoką średnią ocen ze wszystkich przedmiotów zawodowych teoretycznych i praktycznych oraz zajęć praktycznych i praktyk zawodowych – 507 stypendiów po 2700 zł.



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP

ZPT: co to jest i jakie będą jego efekty?



Marcin Szumny

ZPT, czyli Zintegrowane Porozumienia Terytorialne to specjalny instrument służący wsparciu konkretnych obszarów województwa pomorskiego. Dzięki niemu strategiczne projekty będą mogły liczyć na preferencje w konkursach o dofinansowanie ze środków unijnych.

Zarząd Województwa Pomorskiego w grudniu ubiegłego roku otrzymał od Komisji Europejskiej zielone światło na wdrażanie trzeciego już programu regionalnego. To program Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021-2027, którego budżet wynosi prawie 1,8 mld euro.

– Prace nad FEP trwały ponad dwa lata i był to czas dobrze wykorzystany. Intensywnie współpracowaliśmy z samorządowcami, partnerami społecznymi, gospodarczymi i akademickimi – podkreśla marszałek Mieczysław Struk. – Zaplanowaliśmy również kontynuację instrumentu Zintegrowanych Porozumień Terytorialnych – dodał marszałek Struk.

Warto podkreślić, że ZPT są autorskim pomysłem wypracowanym na Pomorzu. Ich istotą jest partnerskie działanie, tzn. wspólne uzgadnianie, a następnie realizacja przedsięwzięć o znaczeniu regionalnym i ponadlokalnym,



Fot. Jacek Sowa

które poprawią jakość życia mieszkańców naszego regionu. Projekty te powinny się wpisywać w cele strategii rozwoju województwa oraz strategii terytorialnej danego partnerstwa.

Obecnie trwa proces podpisywania porozumień dla poszczególnych obszarów naszego województwa. Jako pierwszy porozumienie podpisali członkowie Partnerstwa Obszaru Funkcjonalnego Wschodnie Powiśle, który obejmuje powiaty kwidzyński i sztumski. W ramach ZPT dla tego obszaru wynegocjowany został pakiet kluczowych przedsięwzięć o łącznej wartości 58 mln zł, a wartość ich potencjalnego dofinansowania ze środków FEP 2021-2027 to prawie 47 mln zł.

– Dla takich miejscowości jak Dzierżgoń są to bardzo ważne inwestycje oraz duże pieniądze – mówi Jolanta Szewczun, burmistrz Dzierżgonia. – W pierwszej kolejności pieniądze chcemy zainwestować w stacje uzdatniania wody

i stworzenie systemu gromadzenia deszczówki. Ważna jest też termomodernizacja budynków, bo ceny energii idą w górę, więc takie działania przyniosą nam oszczędności – tłumaczyła Szewczun.

Porozumienia dotyczące ZPT podpisały już także: Partnerstwo Obszaru Funkcjonalnego Żuławy (tu łączna wartość wynegocjowanych przedsięwzięć to prawie 33 mln zł, a wartość ich potencjalnego dofinansowania ze środków FEP 2021-2027 to około 28 mln zł), a także Partnerstwo Obszaru Funkcjonalnego Środkowe Pomorze (łączna wartość przedsięwzięć to ponad 80 mln zł, a wartość ich potencjalnego dofinansowania ze środków FEP 2021-2027 to 56 mln zł).

Podpisanie porozumienia powoduje, iż wspomniane projekty otrzymają preferencje punktowe, które w istotny sposób zwiększą ich szanse na uzyskanie dofinansowania w ramach konkursów FEP 2021-2027.



Fot. Jacek Sowa

Regaty na Zatoce Puckiej

Kto w tym roku zdobył



Marcin Szumny

II Regaty o Puchar Marszałka Województwa Pomorskiego odbyły się pod koniec września. W wyścigu na Zatoce Puckiej wystartowali młodzi adepci żeglarstwa z pomorskich szkół oraz przedstawiciele gmin. Zwyciężyły uczniowskie drużyny z Kobyłnicy i Cedrów Wielkich oraz samorządowcy z Kosakowa.

Regaty stanowiły zwieńczenie dotychczasowych działań podejmowanych przez samorząd województwa pomorskiego na rzecz rozwoju infrastruktury żeglarskiej i poprawy warunków nawigacyjnych szlaków wodnych w naszym regionie, a także edukacji żeglarskiej młodych Pomorzan.

W regatach na wodach Zatoki Puckiej wystartowali uczniowie ze szkół biorących udział w Programie Edukacji Morskiej oraz przedstawiciele pomorskich gmin. Uczestnicy pływali na łodziach, które gminy zakupiły w ramach projektu 100 łodzi żaglowych na stulecie zaślubin Polski z morzem przygotowanego przez samorząd województwa pomorskiego.

W kategorii początkujących puchar marszałka zdobyła uczniowska drużyna z Kobyłnicy, a w kategorii zaawansowanych – uczniowska drużyna



z Cedrów Wielkich. Natomiast w wyścigu oficjalnych reprezentacji gmin zwyciężyli samorządowcy z Kosakowa. Najlepsi żeglarze otrzymali pamiątkowe statuetki oraz medale.

– Żeglowanie z całą pewnością uczy nas dbałości o własne bezpieczeństwo, bezpieczeństwo koleżanek i kolegów oraz odpowiedzialności za sprzęt. Sam jestem żeglarzem i wiem, ile ono daje radości i satysfakcji

ckiej. ył puchar marszałka?



– powiedział na zakończenie zawodów marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Marszałek zwrócił się także do młodych adeptów żeglarsstwa z pomorskich szkół:

– Cieszę się, że próbujecie swoich sił na wodzie. Życzę wam, żeby ta pasja w was została. Zwłaszcza, że w naszym regionie mamy wspaniałe warunki do żeglowania.

A żeglarstwo to nie tylko wspaniała zabawa, ale też prawdziwa szkoła życia – uczy radzenia sobie w trudnych sytuacjach, dyscypliny, odpowiedzialności za siebie i całą załogę.

Dla uczestników imprezy przygotowano też piknik edukacyjny w ramach projektu Pomorskie Żagle Wiedzy. Przez cały dzień w marinie w Pucku można było zapoznać się z budową jachtu oraz rodzajami

ozagławiania. Edukatorzy wyjaśniali najważniejsze zasady żeglowania i manewrowania, jak również przedstawiali najważniejsze zasady postępowania w razie wypadku lub awarii. Dodatkowo, dla chętnych dostępne były gry planszowe związane z edukacją morską i żeglarską oraz stanowiska artystyczne, a na zakończenie imprezy odbył się koncert szantowy.



ODDZIAŁ PSYCHIATRYCZNY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W KOCBOROWIE PO REMONCIE



Dorota Kulka

Oddział psychiatryczny dla dzieci i młodzieży w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. Stanisława Kryzana w Starogardzie Gdańskim został gruntownie przebudowany, powiększony i wyposażony. Po remoncie powstały m.in.: nowe sale chorych, gabinety lekarskie, zabiegowy i pomieszczenia terapeutyczne. Ponadto, zagospodarowano teren wokół budynku i zasadzono zieleni. Uroczyste otwarcie oddziału odbyło się w połowie września.

Prace w pawilonie XII, gdzie znajduje się Oddział psychiatryczny dla dzieci i młodzieży, rozpoczęły się w 2020 r. i potrwały do przyszłego roku. Do tej pory budynek został przebudowany, rozbudowany i wyposażony. Zmodernizowano też instalacje i urządzenia w całym obiekcie. Prace remontowe obejmowały adaptację piwnic na część

socjalną oraz magazynową, przebudowę parteru, I piętra oraz nadbudowę II piętra z przeznaczeniem na szkołę przyszpitalną.

– To już kolejna inwestycja w poprawę warunków udzielania świadczeń dotyczących zdrowia psychicznego Pomorza, którą realizujemy w szpitalach marszałkowskich – mówiła podczas otwarcia członkini Zarządu Województwa Pomorskiego Agnieszka Kapała-Sokalska.

Ponadto, powierzchnia oddziału zwiększyła się prawie dwukrotnie. Podczas remontu przebudowano sale wielołożkowe na 1-2-łożkowe, łazienki, pomieszczenia terapeutyczne i obserwacyjne, gabinety lekarskie, psychologiczne oraz zabiegowe. Liczba łóżek dla dzieci i młodzieży zwiększyła się z 16 do 30.

– Dzięki temu Oddział psychiatryczny dla dzieci i młodzieży zyskał dodatkowe przestrzenie i funkcjonalności. Każda z kondygnacji została dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Sale chorych są teraz mniej liczne, zapewnią tym samym większy komfort leczenia młodym pacjentom. Na remoncie zyskała również szkoła przyszpitalna, która ma nowe pomieszczenia. Wymierne poprawiły się poza tym warunki pracy personelu medycznego – dodała Agnieszka Kapała-Sokalska.

Inwestycja w pawilonie nr XII pochłonęła ponad 14,5 mln zł, w tym prawie 9,3 mln zł pochodziło z budżetu województwa pomorskiego, ponad 5 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a szpital dał ponad 285 tys. zł. Przypomnijmy, że od 2019 r. z budżetu województwa i funduszy europejskich szpital dostał ponad 32 mln zł.



Fot. materiały UMWP

RUSZAJĄ PRACE ZWIĄZANE Z ROZBUDOWĄ CENTRUM ZDROWIA PSYCHICZNEGO W SŁUPSKU



Dorota Kulka

Ponad 360 tys. zł ma kosztować projekt budowlany dwóch budynków poszpitalnych z przeznaczeniem na działalność Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku. To kolejna inwestycja w zdrowie psychiczne mieszkańców naszego regionu.

Wykonawcą jest spółka Albis Biuro Budowlane z Białej. Na przygotowanie projektu przeznaczono siedem miesięcy. W ramach umowy wykonawca przygotowuje projekt remontu dwóch budynków. Po wyłonieniu wykonawcy przebudowy obiektów poszpitalnych i zakończeniu prac budowlanych w budynku A przy ul. Obrońców Wybrzeża 4 w Słupsku będą funkcjonować Poradnia zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży oraz Oddział dzienny psychiatryczny rehabilitacyjny dla dzieci i młodzieży (II poziom referencyjny) wraz z niezbędną infrastrukturą. Natomiast w budynku B ma

działać Oddział dzienny z diagnostyką, psychoterapią i rehabilitacją osób dorosłych z zaburzeniami i chorobami psychicznymi, które nie wymagają leczenia w oddziale stacjonarnym.

– Od wielu lat samorząd województwa wspiera inwestycje w zakresie projektów, przebudowy, rozbudowy i wyposażenia tzw. placówek marszałkowskich. Tym razem przeznaczamy środki na wykonanie projektu remontu budynków dla Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku. To bardzo ważny projekt, który dotyczy nieletnich i dorosłych pacjentów z zaburzeniami psychicznymi. Gdy rozpoczęta inwestycja zostanie zakończona, pacjenci będą mieli komfortowe warunki leczenia w różnych formach terapii, a personel pracy – mówi marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Z budynku A będą korzystać uczące się dzieci i młodzież do 21. r. ż. z zaburzeniami psychicznymi. Z kolei z budynku B pacjenci z ostrymi zaburzeniami psychicznymi, zaburzeniami schizoaфекtywnymi, schizofrenią, chorobą afektywną jedno- i dwubiegunową, a także osoby uzależnione od substancji psychoaktywnych w co najmniej trzymiesięcznej abstynencji. Planowana jest terapia dla czterech grup po maksymalnie 15 osób, ogółem 40 do 60 osób.



Fot. materiały UMWP

89 mln zł na staże, szkolenia i własny biznes dla Pomorzan



Michał Piotrowski

Prawie 6 tys. mieszkańców Pomorza, którzy w tej chwili nie mają najmniejszych szans na znalezienie pracy, do końca 2024 r. poprawi swoją sytuację zawodową. Wszystko dzięki projektom realizowanym w powiatowych urzędach pracy w naszym województwie. Są one dofinansowane z Funduszy Europejskich dla Pomorza (FEP).



Fot. materiały UMWP

Wsparcie przeznaczone jest dla bezrobotnych, osób pozostających długo bez pracy, poszukujących zatrudnienia, kobiet, młodych do 30. roku życia, 55-latków i starszych, którzy mają zbyt niskie kwalifikacje. Dotyczy również osób z niepełnosprawnościami czy sprawujących opiekę nad dzieckiem lub inną osobą.

– Te grupy najczęściej potrzebują wsparcia w znalezieniu zatrudnienia czy poprawie swojej sytuacji zawodowej – tłumaczy Izabela Jezierska, dyrektorka Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku.

Na przykład młodym ludziom często brakuje doświadczenia i kwalifikacji, z kolei opiekunom osób zależnych trudniej godzić pracę z zajmowaniem się bliskim, dlatego ich pozycja jest słabsza w stosunku do bardziej doświadczonych i dyspozycyjnych osób. Z projektów skorzysta prawie 6 tys. osób, z czego ok. 2,5 tys. będą

to młodzi Pomorzanie. Na ten cel przeznaczono ponad 89,2 mln zł (łącznie na 2023 r. i 2024 r.) z programu Fundusze Europejskie dla Pomorza.

– Są to pierwsze decyzje o dofinansowaniu w ramach EFS+, zawierane w programie Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021-27 – informuje Marcin Fuchs, dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego.

Powiatowe Urzędy Pracy mają duże doświadczenie w prowadzeniu projektów finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

– Inicjatywy te są bardzo ważne, jeśli chodzi o aktywizację zawodową mieszkańców Pomorza. To inwestycja nie tylko w jednostki, ale także w rozwój lokalnych społeczności i pomorskiej gospodarki – podkreśla Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Uczestnicy projektów zaczynają od rozmowy z doradcą urzędu pracy. Razem z nim

analizują swoje predyspozycje, potrzeby oraz bariery, które utrudniają im znalezienie zatrudnienia, określają umiejętności i układają plan działania. Nowością w realizowanych obecnie projektach jest ocena kompetencji cyfrowych uczestników poniżej 30. roku życia. Są one sprawdzane za pomocą ankiet lub innych narzędzi, którymi dysponują instytucje, a w razie potrzeby uzupełniane. Potem uczestnicy mogą zostać skierowani na staż do pracodawców, gdzie zdobywają doświadczenie czy praktyczne umiejętności pożądaną na lokalnym rynku pracy. Z kolei szkolenia dają możliwość zdobycia kwalifikacji, potwierdzonych odpowiednim dokumentem. Osoby, które chciałyby wystartować z własną firmą i mają do tego predyspozycje mogą otrzymać dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Czasami problemem jest transport, bo mieszkańcom mniejszych miejscowości trudniej dojechać do pracy, co może ograniczać ich motywację. Rozwiązaniem może być tzw. bon na zasiedlenie, który pokrywa koszty zamieszkania w innym miejscu niż dotychczasowe. Istotne jest to, że uczestnicy poniżej 30. roku życia mogą nabyć kompetencje wymagane w branżach kluczowych dla regionu. Są to tzw. Inteligentne Specjalizacje Pomorza, czyli technologie offshore i portowo-logistyczne, technologie interaktywne w środowisku nasyconym informacyjnie.

DROGOWE INWESTYCJE UŁATWIĄ PRACĘ ROLNIKOM



Aleksander Olszak

Chodzi o dofinansowanie modernizacji dojazdów do pól. Tak jak inne drogi i te powinny być równe i zapewniać bezpieczny przejazd. Dzięki wsparciu z budżetu województwa pomorskiego kolejne kilometry takich dróg zostaną zmodernizowane. W tym roku wsparcie w wysokości ponad 8 mln zł trafi do 68 gmin z Pomorza.

Drogi dojazdowe do pól są codziennie wykorzystywane przez rolników. Ich stan często nie jest zadowalający, co negatywnie wpływa na sprzęt rolniczy. Na czym polegają inwestycje? W zależności od stanu technicznego drogi dla transportu rolnego są modernizowane z wykorzystaniem tłucznia, płyt betonowych ażurowych lub

pełnych, a nawet nawierzchni bitumicznej.

We wrześniu dofinansowanie otrzymało 16 gmin. Podczas spotkania w Sztumie dofinansowanie otrzymały gminy: Stegna, Nowy Dwór Gdański, Pelplin, Starogard Gdański, Sztum, Stary Targ, Dzierżoń oraz Kwidzyn. Kwota dofinansowania jest różna i wynosi od 45 do 150 tys. zł. Dzięki tym środkom zmodernizowane zostaną drogi dojazdowe do pól uprawnych w miejscowościach: Dworek, Janiszewko, Jurkowice, Jasna, Żuławka Sztumska, Gniewskie Pole, Orłowo, Linowiec, Kokoszkowy oraz Sztumska Wieś.

Kolejne umowy podpisano w Gdańsku. Tym razem dofinansowanie trafiło do gmin: Brusy, Czersk, Damnica, Karsin, Pruszcz Gdański, Somonino, Szemud i Żukowo. Kwota dofinansowania wynosi od 60 tys. zł do 150 tys. zł. Dzięki temu niebawem poprawi się stan nawierzchni m.in. w miejscowościach: Bystra, Borecz, Czarnowo, Dąbrowa, Rytel, Szemud, Zagórzycy i Żukowo.

Warto przypomnieć, że już od 10 lat samorząd województwa pomorskiego przekazuje gminom z całego regionu środki finansowe na modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych.



Fot. materiały UMWP

PSZCZÓŁKI: 5 MLN ZŁ NA INWESTYCJE



Aleksander Olszak

A konkretnie na inwestycje w sieci wodno-kanalizacyjne. To nie tylko wpłynie na poprawę jakości życia mieszkańców, ale również ważne działanie proekologiczne. Dzięki 5 mln zł unijnego wsparcia w gminie Pszczółki powstanie około 8 km sieci.

Oile w miastach znaczna część terenów jest skanalizowana i podłączona do wodociągów, tak w mniejszych miejscowościach cały czas są obszary, gdzie wodę pobiera się ze studni, a ścieki trafiają do szamb.

– To się jednak zmienia. Z pomocą przychodzi tu Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przypomnę, że jesienią 2022 r. podpisaliśmy z pomorskimi gminami umowy na dofinansowanie projektów rozbudowy sieci wodno-kanalizacyjnej. Łącznie prześlemy gminom ponad 83 mln zł dofinansowania – mówił Józef

Sarnowski, członek Zarządu Województwa Pomorskiego.

Jedną z takich inwestycji, będzie ta w gminie Pszczółki. Umowę z wykonawcą prac podpisał we wrześniu Maciej Urbanek, wójt Pszczółek. Oznacza to, że już za około półtora roku znacząco poprawi się jakość życia w dwóch pomorskich miejscowościach.

Inwestycja podzielona została na trzy części. Pierwszy to budowa sieci wodociągowej oraz budowa grawitacyjnej kanalizacji sanitarnej wraz z przepompownią w Skowarczu. Drugie zadanie obejmuje budowę kanalizacji sanitarnej w ciągu ulicy Jaśminowej w Pszczółkach oraz kilku ulic w Skowarczu.

– Te inwestycje, choć po zakończeniu prac niezbyt widoczne, są niezmiernie dla nas ważne. To nie tylko poprawa jakości życia mieszkańców, ale również impuls do dalszego rozwoju naszych miejscowości – podkreślał wójt Pszczółek.

Cała nowo budowana sieć będzie liczyć około 900 metrów wodociągów oraz 7,3 km kanalizacji sanitarnej. Ile to będzie kosztować? Cały projekt wart jest ponad 8,2 mln zł. Z tego 5 mln zł pochodzić będzie z dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a ok. 3,2 mln zł to wkład własny z budżetu gminy Pszczółki.



Fot. materiały UMWP



Fot. Jacek Sowa

KOŚCIERZYNA JESZCZE BARDZIEJ ROWEROWA



**Katarzyna
Piotrowska-Turnowiecka**

Nowa ścieżka rowerowa łącząca Kościerzynę ze Skorzewem została uroczystie otwarta. Nowy 1,5-kilometrowy odcinek biegnie przez miasto. Inwestycja kosztowała 42 mln zł, z czego prawie 32 mln zł pochodziło z dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020.

W dniu otwarcia ścieżki mieszkańcy i fani rowerów spotkali się przy ulicy Kartuskiej – na wysokości skrzyżowania z ulicą Jastaka. Chętni wspólnie przejechali do skrzyżowania ul. Kartuskiej i 1000-lecia, gdzie marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk oraz burmistrz Kościerzyny dokonali symbolicznego przecięcia wstęgi.

– To ważne inwestycje i bardzo dobrze, że powstają kolejne ścieżki rowerowe. Może dzięki temu uda się przekonać mieszkańców Kościerzyny, żeby częściej korzystali z ekologicznego środka transportu, jakim jest rower, a dzięki temu unikną też korków – mówił marszałek Mieczysław Struk.

Inwestycja to element dofinansowanego przez pomorski samorząd projektu Budowa węzła integracyjnego w Kościerzynie połączona z rewitalizacją i adaptacją dworca kolejowego oraz utworzeniem komunikacji zbiorowej w powiecie kościerskim. Projekt obejmował nie tylko budowę wspomnianego węzła, ale też zakup pięciu autobusów, budowę parkingu i tras rowerowych z Kościerzyny do miejscowości: Sarnowy, Skorzewo, Dobrogoszcz i Wielki Klincz. Łączna długość tras rowerowych to ponad 5 km.

W sierpniu 2023 r. Zarząd Województwa Pomorskiego wyraził zgodę na zwiększenie dofinansowania w projekcie o wysokości 28 mln zł o kwotę prawie 3,4 mln zł. Dzięki temu gmina Kościerzyna będzie mogła przedłużyć ścieżkę rowerową do Skorzewa, wybudować ją również na terenach należących do gminy.

WĘZEŁ INTEGRACYJNY W SŁUPSKU OTWARTY



Dorota Kulka

Budynek dworca autobusowego, zadaszone przystanki, nowoczesne autobusy, a także możliwość przesiadek na inne rodzaje transportu publicznego. Nowo wybudowany węzeł integracyjny w Słupsku kosztował ponad 43 mln zł, uroczystie otwarto go pod koniec września.

Po prawie sześciu latach od podpisania umowy dobiegła końca budowa węzła integrującego różne środki transportu zbiorowego. Na zapleczu słupskiego dworca kolejowego powstał nowy i wielofunkcyjny dworzec autobusowy, który został z nim połączony tunelem pod torami kolejowymi. Wyznaczono miejsca postojowe dla samochodów, wśród których część jest przeznaczona dla osób niepełnosprawnych. Utworzono też parkingi dla

rowerów i taksówek. Ponadto, został uzupełniony system informacji pasażerskiej na kilkudziesięciu przystankach w Słupsku i w autobusach komunikacji miejskiej. Zamontowano też wiaty przystankowe, a także kupiono pięć autobusów.

Realizacja tego typu przedsięwzięcia nie byłaby możliwa, gdyby nie wsparcie unijne. Inwestycja kosztowała ponad 43 mln zł, z czego ponad 29 mln zł wyniosło właśnie dofinansowanie z UE.

– Przebudowa dworca i zagospodarowanie terenu wokół to był dla nas ważny projekt, dlatego w dużej mierze zyskał dofinansowanie unijne – mówił wicemarszałek Leszek Bonna. – Jestem przekonany, że nowoczesny węzeł przesiadkowy stanie się wizytówką miasta. Skorzystają z niego przede wszystkim pasażerowie dworca autobusowego, ale też regionalni, krajowi i międzynarodowi przewoźnicy. Z kolei sąsiedztwo dworca PKP ułatwi podróżnym wybieranie spośród różnych środków transportu zbiorowego – wyjaśniał wicemarszałek Bonna.

Szacuje się, że z węzła integracyjnego rocznie będzie korzystać 14,5 mln pasażerów.



Fot. materiały UMWP

Kto tym razem zdobędzie Wiatr od morza

Do Pomorskiej Nagrody Literackiej Wiatr od morza za rok 2022 zgłoszonych zostało prawie 400 publikacji o Pomorzu, wydanych na Pomorzu lub przez pomorskich twórców. Tradycyjnie jury ogłosiło nominacje w dwóch kategoriach: Literacka Książka Roku oraz Pomorska Książka Roku. Laureatów poznamy podczas uroczystej gali, którą odbędzie się 20 października 2023 r. w Centrum św. Jana w Gdańsku.



Pomorska Nagroda Literacka Wiatr od morza została ustanowiona przez samorząd województwa pomorskiego w 2018 r. jako uznanie dokonań pomorskich autorów i wydawców, a zarazem impuls do rozwoju pomorskiego piśmiennictwa i czytelnictwa. Przyznaje się ją autorom zamieszkającym i tworzącym na Pomorzu bądź autorom dzieł w istotny sposób związanych z tematyką pomorską, jak również za całokształt dokonań twórczych lub pracy na rzecz literatury.

– Chcemy, aby ta nagroda jak najmocniej zakorzeniła się w świadomości pomorskich miłośników słowa pisanego, a także podtrzymywała i promowała miłość do literatury. Jest ona wyrazem uznania dla twórczej pracy i dokonań pomorskich środowisk literackich: pisarzy, dziennikarzy, autorów książek i opracowań humanistycznych, historycznych,

regionalnych, dramatopisarzy i scenarzystów, a także wydawców książek i czasopism oraz bibliotekarzy – mówi marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Jury Pomorskiej Nagrody Literackiej Wiatr od morza po zapoznaniu się z prawie 400 zgłoszonymi publikacjami ogłosiło nominacje w dwóch kategoriach:

Literacka Książka Roku

- Wiktoria Biezuńska „Przechodząc przez próg, zagwizdź” (wydawnictwo Cyranka, 2022),
- Tadeusz Dąbrowski „To jest fajka. Wiersze z lat 1999-2020” (PIW, 2022),
- Łukasz Orbitowski „Chodź ze mną” (Świat Książki, 2022),
- Paweł Radziszewski „Niepowinność” (wydawnictwo Sine Qua Non, 2022),
- Karolina Ubysz „Piotrek, Sonia i tajemnica rzygaczy” (Marpress, 2022).

Pomorska Książka Roku

- Waldemar Czachur, Peter Oliver Loew „Nigdy więcej

wojny. 1 września w kulturze pamięci Polski i Niemiec w latach 1945-1989” (wydawnictwo Scholar, 2022),

- Grzegorz Piątek „Gdynia obiecana: miasto, modernizm, modernizacja 1920-1939” (wydawnictwo W.A.B., 2022),
- Dobromiła Rzyńska-Laube „Zbiory artystyczne polskich ziemian na Pomorzu Nadwiślańskim od końca XVIII wieku po czasy dzisiejsze” (Muzeum Narodowe, 2022),
- Katarzyna Włodkowska „Na oczach wszystkich. Historia przypadku polskiego Fritzla” (Wielka Litera, 2022).

Pomorską Nagrodę Literacką stanowi statuetka Wiatr od morza. Wyróżnienie ma także wymiar finansowy, a fundatorem nagrody jest samorząd województwa pomorskiego. Laureatów poznamy podczas uroczystej gali, która zorganizowana zostanie 20 października 2023 r. w Centrum św. Jana w Gdańsku.

Życie jest jak słonecznik, czyli musical „Dziewczyny z kalendarza” w Muzycznym



Dorota Patzer

Kremy, diety, zabiegi medycyny estetycznej, a w ostateczności skalpel chirurga. Wiele osób ciągle ściga się z czasem, by choć na trochę go zatrzymać. Młodość ma zapewnić sukces w życiu zawodowym i osobistym. Ale czy na pewno? „Dziewczyny z kalendarza”, czyli gdyńska wersja westendowskiego musicalu na podstawie filmu z Helen Mirren i Julie Walters (i prawdziwej historii) temu przeczy. Od września w Teatrze Muzycznym w Gdyni możemy oglądać opowieść o miłości, przyjaźni i tolerancji.

Fabula „Dziewczyn z kalendarza” jest dość prosta. Na angielskiej prowincji w hrabstwie Yorkshire grupa kobiet podejmuje wyzwanie, by wspomóc walkę z rakiem. Widzowie poznają historię Annie, której mąż umiera na białaczkę. W myśl jego ostatnich słów „Kwiat jest najpiękniejszy w ostatniej fazie kwitnienia”, Annie wraz ze swoją najlepszą przyjaciółką, szaloną byłą hipiszką Chris, postanawiają wraz z Instytutem Kobiet stworzyć charytatywny kalendarz i umieścić jego członkinie w trakcie wykonywania ich zwykłych czynności, ale... nago. Wywołuje to co najmniej burzę obyczajową wśród okolicznych mieszkańców, gdy dowiadują się oni, że ich sąsiadki postanawiają wydać kalendarz w strojach Ewy.

W miarę rozwijającej się historii poznajemy



Fot. Dorota Patzer

resztę bohaterek, w której każdy może dojrzeć część siebie. Choćby chęć niesienia pomocy innym, radość, zagubienie, melancholię, trudne doświadczenia. Ale tak silne uczucie jak miłość, moc przyjaźni i wsparcie pokazują, że można przenosić góry nawet w najtrudniejszych momentach życia. A wszystko może stać się cenną lekcją

dla największych sceptyków i niedowiarków.

– To historia, z której się pośmiejemy, popłaczymy, to historia o wspaniałych kobietach o ich sile i przyjaźni, ale też wspaniałych i cudowny musical. Nieco inny od reszty, bo można powiedzieć, że zaczyna się tam, gdzie inne musicale się kończą – podkreśla Jakub Szydłowski, reżyser musicalu.

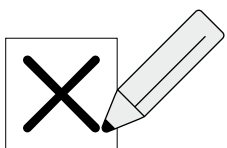


Fot. Dorota Patzer

Weź udział w wyborach!

Samorząd województwa pomorskiego włączył się w kampanię profrekwencyjną zapoczątkowaną przez miasto Gdańsk przed nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi. Z tej przyczyny hasło „Nie śpij bo cię przegłosują” pojawiło się w formie plakatów i naklejek m.in. na pomorskich pociągach i autobusach.

Fot. Jacek Sowa



— To hasło już raz budziło Polaków w 1989 roku. A nadchodzące wybory są moim zdaniem równie ważne, jak wtedy, gdy po raz pierwszy wspólnie decydowaliśmy czy będziemy żyć w Polsce wolnej i demokratycznej. Dziś znów stajemy przed ważnym wyborem, który nada kierunek

Polsce na nadchodzące lata. I tym bardziej – zamiast jedynie narzekać, czy gardłować, powinniśmy po prostu zagłosować. To nasz przywilej, ale też nasz wspólny obowiązek. I dlatego jak zawsze będę Was, drodzy Pomorzanie, namawiał do pójścia na wybory – mówi Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Kampania #NieŚpijBoCięPrzegłosują została stworzona przez miasto Gdańsk, ale bardzo szybko dołączyły do niej miasta zrzeszone w Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza: Białystok, Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lublin, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Warszawa i Wrocław. Dołączyły też

organizacje samorządowe, m.in. Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich czy Związek Województw RP. W inicjatywę angażują się osoby ze świata nauki, kultury, dziennikarstwa czy organizacji pozarządowych.

Warto przypomnieć, że frekwencji w pełni wolnych i demokratycznych wyborach parlamentarnych nie udało się w Polsce pobić od ponad 100 lat. W 1919 roku wyniosła ponad 70 proc. W niektórych okręgach przekraczała nawet 90 proc., a w żadnym z nich nie spadła poniżej 60 proc. W 1989 roku głosowało niewiele ponad 62 proc. obywateli i obywateli. Potem te wyniki były zawsze niższe.

**NIE ŚPIJ
BO CIĘ PRZEGŁOSUJĄ**